KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Lutego. — Rok 1846. Piątek. № 56. Jutro, Śty Roman Opat.

Jutro, i w każdą Sobotę Wielkiego Postu, odbywać się będzie Nabożeństwo *Passja* w Kościele PP. *Wizytek*.

Wczoraj w Kościele Metrop: Ś. JANA, w czasie Nabożeństwa Wielko-postnego, Artyści muzyczni licznie zebrani, wykonali dzieło *Wintera*.

Archi-Konfraternia *Literacka* przy Kościele Metrop: Śgo JANA w *Warszawie*, pragnąc uczcić pamięć Dostojnego swoiego Protektora ś. p. JO. Maxymiljana Xięcia *Jabłonowskiego* Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. Mości, Członka Rady Administracyjnej, Prezesa Heroldji, Senatora, odbędzie w swej Kaplicy Nabożeństwo żałobne, iutro o godz: 10ej z rana; na które JJOO. Familję zmarłego, Przyiaciół, iako też Członków tejże Archi-Konfraternji, zaprasza.

Rada Administracyjna 13go b. m., udzieliła Michałowi *Kamieńskiemu* patent na wolno-praktykuiącego Budowniczego klassy IIIciej.

Warszawski Ober-Policmajster. Najpierwszą powinnością każdego właściciela, iest dokładne i regularne dopełnianie meldunków osób, na zamieszkanie do ich posesji wprowadzaiących się, i ubyłych; szczególniej zaś tych, które z zagranicy, z Rossji lub z prowincji Królestwa do Warszawy przybywaią i ztąd oddalaią się. O obowiązku tym nieiednokrotnie uprzedzani byli PP. właściciele i rządcy domów przez pisma publ:, a nadto w sprawionych w roku zeszłym nowych księgach ludności, na czele każdej książki zamieszczoną została instrukcja, obejmuiąca zbiór wydanych w tym względzie urządzeń przez Władzę Policyjną, i objaśnienia, co do sposobu załatwiania onych. Oprócz tego obostrzone zostały kary na uchybiaiących przeciwko rzeczonym urządzeniom, to iest na tych, którzyby wcale meldunku nie dopełnili, lub też z uskutecznieniem onego spóźnili się; iednocześnie Władza Policyjna przedsięwzięła wszelkie możliwe środki, maiące na celu pośpiech i ułatwienie dla PP. właścicieli domów, w wykonywaniu tej iednej z najgłówniejszych czynności policyjnych. Mimo to, bardzo często dostrzegać się daie, że wielu PP. właścicieli lub rządców posesji okazuią się pod tym względem nieakuratnymi, i przez to stawiaią Władzę Policyjną w przykrem położeniu wymierzania kar, od których przy chętnem wypełnianiu włożonych na nich obowiązków ochronićby się mogli. Z tych przeto powodów uważam za potrzebę wezwania PP. właścicieli hotelów, zaiazdów i wszelkich innych domów, iżby stosuiąc się do wydanej dla nich instrukcji, osoby do Warszawy przybyłe i ubyłe bez najmniejszej zwłoki czasu, zaś osoby zmieniaiące zamieszkanie z iednej do drugiej posesji, w terminie przez tęż instrukcję zakreślonym w Kancelarjach cyrkowych meldowali, a w końcu ostrzegam, że niestosuiący się do niniejszego ogłoszenia, uważany będzie iako nieposłuszny rozporządzeniom na woli Rządu opieraiącym się, i iako taki karze ulegnie. — Jene:-Maior, *Abramowicz*. Sekre:, *Kwieciński*. (G. Polic:).

Karol *Vorbrodt*, Organista przy Kościele Ewanielicko-Reformowanym i Artysta muzyczny, zszedł z tego świata onegdaj, w 65 roku życia. Stroskana Familja zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Członków Gminy, na pochowanie zwłok Nieboszczyka dziś o godz: 3½, z Kościoła Ewanielicko-Reform: przy ulicy Leszno Nr 666, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiące.

(Art. nad.) Idąc w *Popielec* o godz: w pół do 1szej przez Krakowskie-Przedm:, byłem świadkiem iak *Starozakonny*, maiący pod pachą pęk piór, dał Chrześcjance kobiecie biednej niosącej dziecko, 3 grosze, z nadmienieniem, że ie znalazł. Czyn ten dowodzący prawdziwego miłosierdzia, godny naśladowania, niezmiernie mnie ucieszył; a sądząc iż Publiczność to uczucie moie podzielać będzie, pośpieszyłem donieść o niem Redakcji Kurjerka. *J. D.*

W Nrze 8 *Tygodnika* Rol:-Tech: między innemi znajduie się: O żywieniu zwierząt i celach, do iakich służą spożywane przez nie pokarmy. Rzut oka na obecny stan fabryk cukru burakowego w Królestwie Pols:; przyczyny powolnego ich wzrostu, widoki iakie dla pomienionych zakładów spostrzegać się daią; oraz niektóre uwagi względem błogich skutków, iakieby wyniknąć mogły z upowszechnienia się takowych. O przesądach w gospodarstwie wiejskiem.

Doświadczeni Gospodarze rolni przewiduią, że teraźnieisze ustawiczne słoty dręczące domysłami, iż to może być szkodliwem dla urodzaiów, zdoła wszelkie szkody oddalić rozpoczynaiący się *Marzec*, gdy będzie obdarzać umiarkowanem powietrzem przy miernych mrozikach i niezbytecznym śniegu.

Jeszcze słów kilka o *klockach* onegdajszych, które w tym roku odznaczyły się nowością, bo były opatrzone niewinnemi wierszykami. Z tych poezji przytaczamy parę. Jedna z służących powróciwszy z targu za *Żelazną Bramą*, przyniosła z sobą uczepioną do salopy karteczkę, z następuiącym czworowierszem:

Kasiu: tyś mnie nie chciała, ia żenię się z Anną,
Taką była twa wola.... zostań *starą Panną*.
Tego ci życzy,
Sługa najniższy, Stolarczyk *Patrycy*.

Drugiej przypięto dwie kacze nogi, z takim dytyrambem:

A żeś była taka harda,
I w karnawał mnie nie chciała,
Niech ci służy ta kokarda,
Bodaj cię kaczka zdeptała.

Kto wie czy od tego, że po zapustach zwykle zaraz następuie *Marzec*, nie powstało przysłowie *Kawaler Marcowy*, na oznaczenie tego, co w bezżeństwie zestarzał się.

W Drukarni Juljana *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej pod Nrem 543, są do nabycia rozmaite dzieła, iako to: *Wojna w Nizam*, romans historyczny, tomów 2; *Ciotka moiej Babki*, powieść; *Poiedynek bez świadków*, powieść; *Ramoty i Ramotki Literackie*, tomy: 1, 2, 3 i 4; *Małe Taiemnice Warszawy*, tom: 4; *Fiiołek czyli Noworocznik Lubelski* na rok 1846; *Myśliwstwo kraiowe*; *Kopalnia złota*, powieść, 1 i 2; *Miesiąc u Hrabiny* dla młodych panienek; *Ulżenie kłopotu młodym Gospodyniom w dysponowaniu obiadów*, zebrano ich na większą i mniejszą skalę 60.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Piątrze wyżej*, Wszyscy; po *Trefnisiu*, JPani *Śliwińska*, JPP. *Rychter* 2-kroći *Komorowski*; po *Indjanie*, JPanna *Burchardt* i JP. *Korzeniowski*.

W *Kaliszu* oddano pod Sąd tamecznego mieszkańca, który w kłótni z swą żoną, tak ią uderzył maglownicą, iż wkrótce utraciła życie. To stało się temu dni kilkanaście. (G. P.)

Z Petersburga. — Rozkazem dziennym Cesarskim z dnia 1go Lutego r. b., J. K. M. Król *Sardyński*, mianowany został Szefem Archangelogorodzkiego pułku piechoty, który odtąd ma nazywać się: pułkiem piechoty J. K. M. Króla Sardyńskiego.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z d. 30 Stycz:, uwolniony został ze służby, Senator, Jenerał-Lejt: Hrabia *Tołstoj 2gi*, stosownie do zaniesionej prośby, z powodu zupełnie utraconego zdrowia, z pozwoleniem noszenia munduru. — Przez Ukaz Cesarski, do Rząd: Senatu, z własnoręcznym podpisem JEGO CESARSKIEJ M. w dniu 14tym Listop: wydany, zgodnie z Najwyżej objawionem w r. 1833 zezwoleniem na życzenie zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, Xięcia *Witgensteina*, obecnie na prośbę iego Małżonki Xiężny Antoniny Witgenstein, Najmiłościwiej dozwolono w nabytym przez nich maiątku, położonym w Gubernji Petersburgskiej, Powiecie Carskosielskim, siole Drużnosiele, z wsiami Łampowo i Bolszewo, oraz w Gubernji Podolskiej, miasteczku Kamionce, urządzić maiorat.

Z Kijowa 2go Lutego. — Kontrakty tegoroczne nie były tak liczne iak lat poprzednich; przecież zjazd Obywateli był nie mały. W Teatrze były przedstawienia codzień; P. *Szmidkoff* ułożył się z Entrepryzą Teatru Rossyjskiego po połowie, i tak: gdy była Polska opera kompletna, Rossjanie dodaią w 1 akcie wodwil; gdy zaś Rossjanie daią dzieło duże, przedstawianą iest kom:-op: polska w 1-m akcie. Publiczność szczególnie na opery zbiera się tłumnie. Z Artystów Rossyjskich odznacza się w rolach komiczny P. *Solennik*. Po polsku przedstawiane były, z oper: *Fra Diawolo*, *Cyrulik Sewilski*, *Pocztyljon z Lonżumo*, *Szczęśliwe oszukanie*, *Zampa*, *Biała Dama*, *Norma*, *Jan z Paryża*, *Kopciuszek*; wkrótce będą: *Koń śpiżowy*, *Alina*; z melodram: *Precjoza*, *Gałganduch*, *Młyn djabelski*, *Król duchów Alpejskich*; z komedjo-oper: *Nowy Rok*, *Antoni i Antosia*, *Kasperek w szczęściu*, *Pierwsza miłość*, *Taraban*, *Dwóch Guwernerów*. Artyści opery płci obiej po większej części są z Niemiec, lecz dość dokładnie wyuczyli się po polsku. Dram żadnych, komedji tylko dwie: *Żywy nieboszczyk* i *Ukrainiec czyli Niebezpieczna Ciotunia* były dane. Koncercistów było dosyć; lecz tylko ieden *Serwe* uczynił wrażenie, i miał znaczne dochody. *Hauser* na skrzypcach dawał dwa Koncerty; na pierwszy miał bardzo mało, na 2gi więcej. Pani *Konsentini* dała wokalny koncert; lecz niestety! do expensy parę rubli dopłaciła. *Kossowski* miał dochód niezły. *Serwe* dał 4ry Koncerty i zawsze liczne. Mechanik *Rodolfo* miał w Sali koncertowej 1200 Rubli sr: dochodu, lecz Publiczność wyszła rozgniewaną. *Szmidkoff* zamyśla i przez cały Post bawić w *Kijowie*; ma zamiar dawać Koncerty, Oratorja i Obrazy; potem życzy wracać do *Charkowa*, gdzie miał dobre dochody. *A.*

Anglja. — Królowa 18go b. m. miała przyjmować znakomite osoby w pałacu *S. Żems*. — P. *Peel* (Pil) oznajmił w Izbie niższej, iż przedstawi wniosek o uregulowanie dzierżaw w *Irlandji*. — Głoszą, iż utworzone będzie nowe Ministerstwo, złożone z osób będących za prawami zbożowemi. — W Stanach Zjedno: miano nadzieię, iż sprawa *Oregonu* zostanie spokojnie załatwioną. — W *Mexyku* udał się powtórny zamiar Jenerała *Paredes*; tenże zaiął się utworzeniem swoiego Ministerstwa. Maią nadzieię, iż *Paredes* prędzej załatwi stosunki z Stanami Zjednoczonemi.

Francja. — Nowo-narodzona Córka Xięcia *Nemours* (Nemur) Wnuczka Króla, otrzymała imiona: Małgorzata

Adelajda Marja, Xiężniczka Orleańska. — Izba Parów 16go i 17go b. m. nie odbyła posiedzeń. — Poseł marokański wyiechał z *Paryża* do *Maroka*. — *Abdelkader* miał ukazać się między Kabylami *Dszurdszury*. — Na przedstawienie Anglji, miano zaniechać zamiaru poruczyć Xięciu *Joinville* (Żugwil) dowództwo nad flotą na morzu Śródziemnem. Xiążę otrzyma missję do *Brazylji*. — Przygotowania do wyprawy do *Madagaskaru*, żywo w *Tulonie* postępuią. — Na przedstawienie Anglji, posłano rozkaz do *Papeiti*, aby protektorat Francji ograniczono tylko na wyspy *Otaheiti* i *Eimeo*, a nie na wszystkie dawne posiadłości Królowej *Pomare*. — Anglja zaproponowała Francji wspólnie uregulować sprawę *mexykańską*. — Rada ministerjalna 14go b. m. naradzała się nad żądaniem Marszałka *Bugeaud* (Biużo) o przysłanie nowych posiłków. Minister wojny nazaiutrz kazał wysłać do Algierji dwa pułki iazdy i 4,000 piechoty. Za przybyciem tych posiłków, armja algierska liczyć będzie 100,000 ludzi.

Hiszpanja. — Gazeta nadworna doniosła urzędownie, iż Jenerał *Narwaez* otrzymał żądaną dymisję; a w iego miejsce Jenerał *Ronkali*, mianowany Ministrem wojny. Królowa poruczyła Margrabiemu *Wiluma* utworzenie nowego gabinetu; gdy zaś tenże zlecenia nie mógł spełnić, Królowa poruczyła utworzenie gabinetu Jenerałowi *Narwaez*. Koledzy Jenerała nie chcieli podać się do dymisji. Nowe Ministerstwo miało być utworzone iak następuie: Margrabia *Miraflores*, Prezesem Rady i Ministrem spraw zagra:; Jenerał *Ronkali*, Ministrem wojny; P. *Arrazola*, Ministrem sprawiedliwości; P. *Isturriz*, Ministrem spraw wew:; Admirał *Topete*, Ministrem marynarki. P. *Kasa Riera*, ma być mianowany Ministrem skarbu. — 6go b. m. zdarzyło się smutne zajście przy granicy *Portugalskiej* między poddanymi obu Królestw. Mieszkańcy wsi *Torredo*, pobili się z mieszczanami *San Vicente*. Powód sprzeczki nie iest wiadomy; atoli kilka osób utraciło życie, a wielu odniosło rany. Portugalczycy mieli zniszczyć kilkaset folwarków hiszpańskich.

Niemcy. — Mieszkańcy *Sztutgardu* chcąc okazać swoią radość z powodu zaręczyn Następcy tronu Wirtembergskiego, z Wielką Xiężniczką Olgą, uczcili go marszem uroczystym. — Z *Pruss* donoszą, że w *Bydgoszczy* trzem lub więcej osobom nie wolno zbliżyć się razem do patrolu; na zapytanie patrolu: »kto idzie?" każdy odpowiadać musi natychmiast; wszelki zgiełk ludzi iest zakazany surowo. Oburzenie mieszkańców przeciw wichrzycielom spokojności iest nadzwyczajne. Stan kmiotków i pospólstwa, iakkolwiek pochodzenia *sławiańskiego*, sprzyiaią z całem wylaniem prawemu Rządowi, a wszelkie środki użyte na skrzywienie ich zasad i wciągnięcie do współudziału, okazały się na ogół bezskuteczne zupełnie. — W *Bawarji* prócz klasztorów męzkich, znajduie się 29 klasztorów głównych i 45 filjalnych dla płci żeńskiej, liczących 1,093 Zakonnic: między pomienionemi klasztorami są: dwa Benedyktynek, 2 Cystersek, 8 Dominikanek, 14 Dam Angielskich, 7 Franciszkanek i 17 Siostr nauczaiących.

Z iakich kraiowców składało się zeszłoroczne zebranie niemieckich rolników i leśnych. Na zeszłorocznem zebraniu rolników i leśnych niemieckich, znajdowało się 884 osób; a mianowicie 830 rolników, a 54 leśnych. Z tej liczby przypada 779 osób na Król: Pruski; to iest 709 ze Szląska, 24 z W. X. Poznańskiego, 6 z prowincji Saskiej, 26 z Brandeburgji, 1 z Westfalji, 6 z Pomeranji, 7 z Prus wschod: i zachodnich. Z państwa Austrjackiego było 34 osób; a mianowicie: 3 z Austrji, 4 z Morawji, 6 z Węgier, 4 ze Steiermarku, 12 z Czech, 5 z Galicji. Z Król: Saskiego 18 osób, z Hanoweru 1, z Brawschwejgu 1, z Anhalt 1, z Würtembergu 1, z Kurhessen 1, z Bawarji 5, z Holsztyńskiego 4, z Meklemburskiego 14, z Hamburga 1, z Polski 12, z Rossji 4, z Anglji 1, z Danji 4, z Ameryki 2 osoby.

Rozmaitości. — Ładna Pani wychowana po elegancku w mieście, przybyła do wioski dla trudnienia się gospodarstwem, było to w lato, gdy drób zaczyna się mnożyć. Weszła do niej dziewka i mówi: »Proszę Pani krup dla kurcząt bo piszczą." Pani na to, »a iak są stare?" Sługa, »maią tydzień dopiero." Krzyknęła Pani, »iakaś ty głupia, tak młode, mogą ieszcze ssać pierś u matki." — Dependent w Paryżu zakochał się w przystojnej Panience i prosił o iej rękę. Młody Bogacz, który kochał się także w tej Panience oświadczył mu, iż ieśli pretensji swoich do iej ręki nie zaniecha, będzie musiał z nim strzelać się. Dependent przyiął wyzwanie, i stawił się na przeznaczonem miejscu. Znalazłszy tam iuż swego przeciwnika, rzekł do niego: »Niewiem kto z nas ma prawo pierwej strzelać, ale ustępuię pierwszeństwa, wybierz sobie Pan który z tych dwóch pistoletów. Bogacz wziął ieden pistolet, stanął u mety, strzelił, a przeciwnik iego upadł iak długi na ziemię. Zabójcy nie pozostawało nic, iak tylko uciekać z miasta, co też iak najśpieszniej uczynił, zamierzaiąc sobie pozostać w ukryciu na wsi, pókiby zdarzenie to nie poszło w niepamięć. W kilka tygodni ieden z iego przyiaciół przeieżdżaiąc przez wieś, gdzie nasz rycerz obrał sobie miejsce na pokutę, zobaczywszy go, zapytał, dla czego tak nagle z Paryża wyiechał. Tobie kochany przyiacielu, odpowiedział zapytany, mogę zaufać, dowiedz się więc żem się poiedynkował z tym Dependentem, co starał się o rękę moiej kochanki, i zabiłem go. Jak to zabiłeś, kiedy on zdrów iak ryba, w tydzień po twoim wyieździe ożenił się z tąż Panną. Nasz Bogacz wróciwszy do Paryża, dowiedział się z własnych ust po-

zornie zabitego przez siebie rywala, iż tenże dał mu pistolety tylko prochem nabite, a upadł i udał zabitego dla tego, aby go zmusić do ucieczki, i pozbyć się tym sposobem niebezpiecznego współzalotnika. — Jakże Asan mogłeś się zdecydować wydać trzy talary za ieden bilet na koncert Pani *Katalani?* pytał ktoś pewnego skąpego bogacza, chwalącego się, że słyszał tę sławną Śpiewaczkę w lecie 1816 roku w *Berlinie.* Właśnie przez czystą oszczędność, odpowiedział zapytany, iest to bowiem najsławniejsza teraźniejsza Śpiewaczka, nie będę więc potrzebował żadnej innej słyszeć, i iak mię kto będzie traktował biletem na koncert wokalny, będę mu mógł odpowiedzieć, dziękuię, słyszałem iuż *Katalanią.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baratyńscy Alex: Pułk:, i Wiktor Porucz:, z Petersburga; Dymitryiew Eugenja Wdowa po Jen: z Kijowa; Góralski Joz: Ob: i Jaworski Wojc: Oby: z Galicji; Kwilecki Joz: Hr. z Markuszewa; Paskosowski Jan Radca St: z Wiednia; Reinhold Spiller Komis: Handl: z Pruss; Rymboldy Onytest Obyw: z Krakowa; Szwartz Samuel Kup: z Torunia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pod Nr 396 przy ulicy Krak:-Przedm:, od Wielkiej nocy r. b., iest do naięcia dolny LOKAL, w którym przez kilkadziesiąt lat utrzymywanym był Handel Win i Korzeni, iako też Billard, Szynk Piwa i Traktjernia, składaiący się z Sklepu frontowego, Sali o 3ch oknach, 3 Pokoi, Spiżarni, Kuchni, 2 Piwnic, Drwalni i wspólnej Góry, razem lub podzielnie, a większa część tego Lokalu może być od 1 Marca t. r. wynaięta.

Dnia 25 b. m. o godzinie 4 z południa, w przechodzie z ulicy Krzywekoło, przez podwórze domu Sokołowskiego Kupca, Podwale, i podwórze domu Kochanowskiego do ulicy Miodowej, zgubiony został PULJARES, w którym znajdowało się prócz Notatków i Listów, ieden bilet Bankowy na Rubli 10, przysłane na sprawunek. Poczciwy Znalazca raczy oddać do domu Nr 189 przy ulicy Krzywekoło, na dole przez sień w podwórzu, lub do Redakcji Gazety Policyjnej, za nagrodą.

GUWERNANTKA upoważniona, posiadaiąca ięzyk francuzki, polski i niemiecki, życzy w domu znakomitym w Warszawie za stół i stancję udzielać dziennie 2 godziny lekcji Muzyki, z tym warunkiem, aby resztę czasu mogła poświęcić udzielaniu lekcji Muzyki po innych domach. Wiadomość każdego czasu powziąść można przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1782, u właścicielki domu; albo też przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1831, u Dyrektora Muzyki W. Elsner.

SZAFY SKLEPOWE, biało lakierowane, z tłem lustrzanym, w guście gotyckim, oraz STÓŁ, mogące służyć do Handlu Galanteryjnego lub Magazynu Srebra, są do sprzedania w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej Nr 600 lit: A.B.; Bliższa wiadomość u Rządczyni tegoż domu.

8000 zł. razem lub częściowo, są z dniem 9m nadchodzącego miesiąca Marca, do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego przy ulicy znaczniejszej położonego. Bliższa informacją w Drukarni Kurjera.

Onegdaj zapewnie w przeieździe z ulicy Długiej ku rogatkom Czerniakowskim, albo na powrót, zgubiono PULJARES, mieszczący około zł. 700 w biletach Banku Polskiego. Uczciwy Znalazca za nagrodą zł. 100, a nawet połowę zgubionej summy, zwracaiąc uwagę na nieszczęśliwe położenie tego, który zgubił, raczy ie złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Do naięcia od Wielkiej nocy, w domu za Żelazną bramą Nr 413 lit: G, LOKAL składaiący się z obszernego Sklepu, 2ch Pokoi, Kuchni i obszernych Suterynów, w których Piekarnia i Składy. Lokal ten dogodny iest na zakład służący do Handlu, Piekarni, Cukierni, Apteki lub wszelkiego innego procederu. Obejrzyć można na miejscu, a bliższą wiadomość powziąść od Karola Kopczyńskiego Kamerdynera w tymże domu, gdzie Piekarnia Badeńska.

W dniu 25 b. m. w Teatrze Rozmaitości, lub w powrocie na ulicę Sto-Jerską, zgubiono BRANSOLETĘ z granatami, z wierzchu wypukłą, z gwiazdką białą perełkami ozdobioną. Uprasza się Znalazcy o oddanie takowej właścicielce pod Nr 1774 przy ulicy Sto Jerskiej, na dole po lewej ręce zamieszkałej, za nagrodą.

Jest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki FOLWARK Retkowizną zwany, położony w Pow: Pułtuskim, na 3 wiorst od miasta Serocka odległy, przy głównym trakcie Kowieńsko-Petersburgskim, składaiący się z 5 włók chełmińskich gruntu, iak również z Austerji, Kuźni, Piekarni, i innych zabudowań gospodarskich; życzący takowy nabyć, może powziąść wiadomość u właściciela domu Nr 3074 przy ulicy Wolskiej.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU S. NELKENA.

W odbytem ciągnieniu 1szej Klassy 67mej Loterji, padła w moim Kantorze Główna Wygrana,

na Nr 19,993, Rsr: 5,000, czyli Zł. **33,333** g. 10

LOSÓW Kupnych do 2giej Klassy, w Kantorze moim każdodziennie nabyć można. — Gdy z powodu zbytecznego natłoku w ostatnich dniach przed ciągnieniem nie iestem w stanie życzeniom Szanownych Interesentów, w Kantorze moim graiących, co do zamiany Losów, zadosyć uczynić, przeto upraszam aby na tydzień przed rozpoczęciem ciągnienia po zamianę onych zgłosić się raczyli, tak dla dogodności swoiej, iakoteż i Kantoru. — Osoby na prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a za akuratność w dopełnieniu drogą korrespondencji ich życzeń, zaręczam.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 8my raz *Młoda Wdowa.* Wczoraj z powodu nagłej słabości JPani *Turczynowiczowej*, zamiast *Wesela w Ojcowie*, była 38my raz *Indjana.*

Dziś i przez cały przeciąg Masielnicy, w Restauracji moiej, przy ulicy Krakows:-Przedm: Nro 388, w pałacu zwanym Tarnowskich, dostać można **BLINÓW ROSSYJSKICH.** *Grobelni.*

Dziś i przez cały przeciąg Masielnicy, w Cytadelli Alexandryjskiej, w Restauracji, dostać można BLINÓW ROSSYJSKICH, od godz: 10 z rana do 2ej z połud:. —

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak faszerowany, Karp z rusztu, Okoń z iaiami, Lin duszony, Pierogi gryczane, Naleśniki, Zupa rybna, grochowa i szczawio:, Potrawy mięsne, i Obiady.